

Dlaczego zadajemy pracę domową?

Zadanie domowe nie służy obarczaniu dzieci dodatkową pracą. Jego celem jest raczej wypracowanie u dzieci:

- Niezależnego/ samodzielnego sposobu pracy
- Trenowanie/ćwiczenie (samodzielne) umiejętności i informacji zdobytych w czasie lekcji
- Rozwoju zainteresowań materiałem

Praca domowa jest drugą po lekcji formą pracy dydaktyczno - wychowawczej, która nie może być wykonana (głównie ze względów czasowych) w czasie zajęć w szkole. Zadawanie przez nauczycieli pracy domowej nie oznacza, że szkoła zrzuca ciężar nauczania na rodziców. Rodzice powinni pamiętać, że nauczyciel jest ich sprzymierzeńcem w wychowaniu, a nie wrogiem. Dlatego też rodzice winni utrzymywać stały kontakt ze szkołą, współpracować z nauczycielami i wychowawcą, bez względu na to, czy ich dzieci osiągają sukcesy czy też ponoszą porażki.

Pracując w domu :

- Utrwalę wiadomości i dowiem się czegoś więcej;
- Odnajdę coś, co mnie zainteresuje;
- Będę mógł pomyśleć samodzielnie i wypróbować swoje umiejętności i wiedzę;
- Przekonam się, że miło jest dowiedzieć się czegoś nowego, zrozumieć coś i zdobyć nowe kompetencje;
- Teraz w całości skorzystam ze swoich własnych pomysłów, samodzielnie mogę też kontrolować wykonanie zadań;
- Wypróbuję moje własne sposoby i metody uczenia się i zobaczę, na ile są one skuteczne dla mnie;
- Przyzwyczaję się i nauczę systematycznej pracy, dokładnego i chętnego podejmowania zadań;
- Przekonam się, że mogę podejmować inicjatywę, mam wspaniałe pomysły i potrafię tworzyć;
- Uwierzę we własne siły, możliwości, będę chętnie podejmował wyzwania / zadania w szkole i w domu

Rodzaje prac domowych z zakresu edukacji polonistycznej:

Uważamy, że rodzice mają potrzebę wiedzieć, po co ich dziecko musi to robić, co z tego będzie miało.

1. Praca pamięciowa ustna, np. nauka tekstu na pamięć, opowiadanie treści czytanki

Ćwiczenie pamięci, zrozumienie tekstu, sformułowanie wypowiedzi od początku, przez rozwinięcie aż do zakończenia, co uczy dziecko skutecznej komunikacji.

2. Praca pisemna określona poleceniem zawartym w podręczniku, zeszytach ćwiczeń lub podanym przez nauczyciela.

Zrozumienie instrukcji, odpowiadanie precyzyjne na pytania, formułowanie wypowiedzi pisemnej.

3. Czytanie i samodzielna praca z tekstem podręcznika, lekturą, słownikiem, encyklopedią, czasopismem dziecięcym.

Uczy samodzielnej pracy, rozumienia czytanej informacji.

4. Obserwacja połączona z wykonywaniem notatki, np. obserwacja pracy bibliotekarki szkolnej, zwiedzanie wystawy, obejrzenie programu telewizyjnego.

Samodzielność, umiejętność obserwowania i wychwytywania informacji ważnych i kluczowych, organizowanie informacji w notatce.

5. Wywiad prowadzony indywidualnie lub grupowo, np. z babcią lub dziadkiem, leśniczym, pracownikami szkoły, itp.

Szukanie informacji, umiejętność współpracy z innymi...

6. Gromadzenie zbiorów, np. widokówek, ilustracji, naklejek, rozrywek umysłowych. Prace twórcze, jak np. wykonywanie ilustracji do bajek, podpisywanie obrazków, układanie opowiadań, czy opisów do obrazków, układanie historyjek obrazkowych, zagadek, rebusów, krzyżówek.

Kreatywne nastawienie do pracy, zaangażowanie, chęć podzielenia się swoimi zainteresowaniami.

Jak pomagać dziecku w odrabianiu pracy domowej?

Zdecydowana większość uczniów wie, że prace należy wykonywać samodzielnie i konsekwentnie stosuje tę zasadę w praktyce. Tylko bowiem własny wysiłek intelektualny dziecka w procesie kształcenia może owocować trwałością wiedzy, jej operatywnością, umiejętnością rozwiązywania problemów oraz pokonywania trudności w różnych sytuacjach życiowych.

Pomoc rodziców (lub starszego rodzeństwa) sprowadza się do:

- Wyjaśnienia tego, czego dziecko nie rozumie;
- Podpowiadania, co należy zrobić;
- Zalecenia dodatkowych ćwiczeń ułatwiających wykonanie zadania;
- Odpytywania dziecka.

W wypadku niektórych dzieci samotne siedzenie w pokoju „nad lekcjami” działa bardziej rozprasza­jąco niż to, gdy ktoś bliski jest w okolicy. Warto wówczas stworzyć sytuacje, kiedy i dziecko i osoba towarzysząca wykonuje swoje obowiązki, ale pracują obok siebie (np. prasowanie i lekcje)

Czasami dziecku wystarczy obecność kogoś bliskiego podczas odrabiania lekcji. Wówczas czuje się ono pewniej i bezpieczniej, pracuje szybciej i staranniej. Niejednokrotnie dziecko odrabia zadanie domowe niestarannie, gdyż nie potrafi jeszcze krytycznie ocenić swojej pracy.

Wykonywanie prac domowych wymaga od uczniów samodzielności. Doświadczony nauczyciel bez większego trudu rozpozna prace niesamodzielne. Prace domowe odrabiane przez rodziców lub rodzeństwo łatwo zidentyfikować po stylu, doborze wyrazów, układzie treści, metodzie rozwiązania itp.

Wyręczanie dzieci podczas odrabiania prac domowych przynosi zgubne skutki, bowiem dziecko uczy się nieuczciwości, często domagając się od nauczyciela nagrody w postaci wysokiej oceny za pracę wykonaną przez innych. Niekiedy wyrazem troski rodzicielskiej o sukces szkolny dziecka jest wyręczanie go w wykonaniu zadań. Rodzice są świadomi nieuczciwości takiego postępowania, które pozwala dziecku zbierać laury za prace wykonane cudzymi rękami i przyzwyczajają je do unikania większego wysiłku, prezentując jednocześnie niewłaściwy wzór do naśladowania.

Dzieci często tłumaczą nauczycielowi, że przecież uczyły się, powtarzały zadany materiał. Bez kontroli ze strony rodziców czy też starszego rodzeństwa nie mają one jednak pewności, że materiał został należycie przyswojony i zapamiętany.

Błędem dość często popełnianym przez rodziców jest zbyt szybkie objaśnianie dziecku zadania i zanim ono samo podejmie próbę zastanowienia się nad problemem, już uzyskuje pomoc. Taki nadmiar troski hamuje rozwój samodzielności.

Pomoc rodziców przy odrabianiu zadań domowych jest jednak potrzebna w pewnych wyjątkowych sytuacjach, takich jak:

- choroba dziecka i spowodowana nią nieobecność na zajęciach szkolnych
- deficyty rozwojowe (np. niedorozwój umysłowy, dysgrafia, dysleksja i inne)
- zmiana szkoły przez ucznia i związana z tym konieczność nadrobienia pewnych partii materiału.

Co wpływa na efektywność pracy domowej ucznia?

„Na wszystko jest odpowiedni czas”- jeżeli dziecko przystępuje do odrabiania lekcji

bezpośrednio po powrocie ze szkoły, będzie pracowało dłużej i mniej efektywnie. Ale czy my dorośli stworzyliśmy dziecku właściwe warunki do nauki? Oto kilka z nich, których spełnienie może być warunkiem sukcesu:

1. dziecko winno mieć w domu stałe miejsce do nauki - najlepiej, jeżeli będzie to własny pokój i własne biurko
2. jeżeli w domu jest kilkoro dzieci „do jednego biurka”, należy ustalić godziny pracy
3. należy pamiętać, aby nie odrywać dziecka od pracy nad lekcjami
4. wysokość biurka i krzesła dostosować do wzrostu dziecka
5. światło powinno padać od strony lewej dla dziecka praworęcznego i z prawej dla dziecka leworęcznego lub z przodu
6. w otoczeniu powinien panować ład i porządek
7. w pokoju powinna panować cisza.

Bardzo ważne jest, aby w domu panowała pogodna atmosfera sprzyjająca pracy umysłowej. Dziecko, które zasiada do pracy ze złym nastawieniem psychicznym, pracuje mniej efektywnie, dłużej wykonuje określone czynności i nie może skupić uwagi.

Nauka domowa ucznia powinna zatem być odpowiednio zorganizowana i wówczas przynosi lepsze rezultaty, rodzice muszą stworzyć odpowiednie warunki i zapewnić swoim dzieciom odpowiednią opiekę i pomoc, rolę zaś nauczyciela pozostaje taki dobór zadań, które będą sprzyjały realizacji celów pracy domowej:

- czuwania nad systematycznym i starannym wykonywaniem przez ucznia zadań lekcyjnych,
- dopilnowaniu, aby odrabiał on zadania o ustalonej porze dnia.

Jeśli uczeń nie zrozumiał czegoś na lekcji lub mimo czynionych prób nie może sobie poradzić z jakimś zagadnieniem, trzeba mu pomóc, pokierować za pomocą pytań i poleceń jego rozumowaniem, czasem wskazać odpowiednią pozycję książkową tak, aby sam znalazł rozwiązanie.

Jest bardzo ważne, żeby rodzice od pierwszych lat nauki dziecka pomagali mu, gdy zaistnieje potrzeba i gdy dziecko zwróci się o pomoc, ale nie wyręczali go w jego uczniowskich obowiązkach. Stworzenie w domu atmosfery życzliwości, zainteresowania pracą dziecka i szacunku dla jego wysiłku, docenianie jego trudu to najlepsza zachęta do nauki wytrwałości i pilności.

Dziecko lepiej będzie się czuło w nowej roli i uwierzy, że sprosta wymaganiom,

gdy będzie przekonane, że to, co robi, jest ważne, potrzebne i docenione. Gdy odczuje wsparcie emocjonalne ze strony rodziców, nie szczędzących pochwał za wysiłek, nie zaś tylko kontrolujących i karzących za niepowodzenia. Nie ma potrzeby, aby stali oni nad dzieckiem, gdy odrabia lekcje, podpowiadali, ulepszali czy upominali, skoro tylko jego uwaga na chwilę skieruje się w inną stronę. Po skończeniu zadań przez dziecko do rodziców należy jeszcze kontrola i - o czym nie należy zapominać - pochwała za włożony wysiłek, z podkreśleniem tych rzeczy, które dziecko zrobiło najlepiej. W krytyce bądźmy oszczędni, zwłaszcza, gdy nie spodoba nam się charakter pisma, rozmieszczenie słupków, rysunek. Może to być brak staranności, a może cechy genetyczne.

Dzieci otrzymujące dużą pomoc od rodziców wykazują bardzo często lęklliwość i zahamowania w zachowaniach społecznych, tracą tak cenną samodzielność, własną inicjatywę.

Nie mają szans na to, by odczuwać radość i dumę z osiągnięć zdobytych własną pracą i wysiłkiem. Słyszac - Wspaniale nam dzisiaj poszło, nie sądzisz? - wiedzą, że same by tego nie zrobiły tak dobrze, tak starannie, tak dokładnie.

Dziecko wyręczane i nadmiernie kontrolowane, któremu nie pozostawia się inwencji, szybko dochodzi do wniosku, że obowiązki szkolne w większym stopniu są sprawą mamy niż jego samego.

Stąd bierze się opieszałość, niechęć do odrabiania lekcji, nieodpowiedzialność i unikanie wysiłku.

Rozmowa o tym, czego się dziś nauczyło, zachęcenie dziecka, żeby przeczytało nam to, co napisało w klasie, będzie dobrym wprowadzeniem do odrabiania lekcji, a jemu da okazję do przypomnienia sobie poleceń nauczyciela.

Kilkuletnie dziecko na ogół jest jeszcze mało obowiązkowe, a jego zdolność koncentracji niewielka, nie będzie więc ochoczo zasiadało do lekcji i pracowało wytrwale, jeśli nie zostanie właściwie zachęczone.

Dziecko, tak jak każdy człowiek, ma swoje lepsze i gorsze dni. Bądźmy, więc ostrożni z uwagami w rodzaju: "To ci się nie udało, radzę ci wyrwij kartkę i napisz jeszcze raz!" lub: "Stać cię na ładniejsze wypracowanie, to jest beznadziejne!" W ten sposób rodzice, pośrednio i niechcący, przyczyniają się do niechęci dziecka do nauki i szkoły, a często nawet do strachu przed szkołą. Pozwólmy też dziecku zdecydować, czy zacząć odrabianie lekcji od łatwiejszych czy też od trudniejszych.

Czasem dziecko, zwłaszcza to nerwowe, bardzo ruchliwe, potrzebuje oderwać się

od lekcji, pobiegać, poskakać, poszaleć. To rodzaj rekreacji i pozwólmy na nią dziecku, pod warunkiem, by nie trwała zbyt długo.

Bardzo istotne jest też okazywanie zainteresowania samodzielnymi osiągnięciami dziecka, zadowolenie z jego chęci do pracy i wysiłku, umiejętność wysłuchiwania tego, co ma nam do powiedzenia, taktowna i nie narzucająca się pomoc w rozwiązywaniu jego problemów.

Dzieci powinny wiedzieć, że rodzice szanują ich własne osiągnięcia i doceniają je, że mają do nich zaufanie. To sprawia, że stają się coraz bardziej samodzielne, odpowiedzialne, że coraz mocniej wierzą w swoje możliwości. Oczywiście, nie dzieje się tak z dnia na dzień. Dziecko powinno także wiedzieć, że rodzice gotowi są niemalże w każdej chwili przerwać swoje zajęcia i odpowiedzieć na zadane im pytanie. Odpowiedź nie musi wyjaśniać wszystkiego, znacznie lepiej skierować myślenie dziecka we właściwym kierunku.

Warto zapamiętać :

- Wszystkie dzieci wymagają uwagi.
- Nagradzaj dzieci za dobre zachowania, a nie za złe.
- Nagradzaj konkretne zachowania; nie stosuj pochwał ogólnych. Próbuj „wyłapać” dobre zachowanie dziecka i je nagradzaj.
- Chwal każdy mały krok dziecka ku pożądanemu zachowaniu.
- Czasem trzeba nagradzać brak złego zachowania.
- Błędne przekonania, których należy unikać, to :
„We wszystkim muszę być dobry”,
„Znaczą tylko moje osiągnięcia”,
„Negatywne uczucia są złe”,
„Wszyscy muszą mnie lubić”,
„Popętnianie błędów lub proszenie o pomoc jest złe”.

a także:

- Kiedy dziecko dorasta w krytyce, uczy się osądzać
- Kiedy dziecko dorasta w nienawiści, uczy się walczyć
- Kiedy dziecko dorasta w kpinie, uczy się być nieśmiało
- Kiedy dziecko dorasta w zniewagach, uczy się czuć winne
- Kiedy dziecko dorasta w tolerancji, uczy się być cierpliwe
- Kiedy dziecko dorasta w zachętach, uczy się być pewne siebie
- Kiedy dziecko dorasta w pochwałach, uczy się wykształcać wiarę we własne siły i zaufanie do siebie
- Kiedy dziecko dorasta w szczerości, uczy się być sprawiedliwe
- Kiedy dziecko dorasta w poczuciu bezpieczeństwa, uczy się być

ufne

- Kiedy dziecko dorasta w uznaniu, uczy się szanować samego siebie
- Kiedy dziecko dorasta w przyjaźni i dobroci, uczy się kochać świat